

Sygn. akt: I ACa 134/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Małgorzata Dzięciołowska</i>
Sędziowie:	<i>SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)</i> <i>SSO del. Marek Kruszewski</i>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***J. R., A. D. i A. S. (1)***

przeciwko ***(...) Spółce Akcyjnej***
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 października 2013r. sygn. akt II C 801/13

1. oddala obie apelacje;

2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 134/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie z powództwa J. R., A. D. i A. S. (1) przeciwko (...) SA w W. zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2013 r. tytułem zadośćuczynienia (pkt. 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt 3), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 6.000 zł tytułem

należnych kosztów sądowych (pkt 4) oraz nie obciążył powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa (pkt 5).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących i nie kwestionowanych ustaleniach faktycznych, z których wynika, że w dniu 14 listopada 2002 roku, w miejscowości S., gm. Rozprza miał miejsce wypadek komunikacyjny, spowodowany przez kierującą samochodem osobowym marki P. nr rej. (...) D. U.. Do wypadku doszło, gdy kierująca na zakręcie drogi w prawo nie zachowała ostrożności i nieuważnie obserwowwała drogę przed kierowanym pojazdem, w następstwie czego przejechała samochodem na wprost uderzając w przydrożne drzewo. Na skutek wypadku śmierć poniósł przewożony pojazdem pasażer, ojciec powodów - A. S. (2). D. U. jest siostrą powodów.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 czerwca 2003 r. (sygn. akt. VIIK202/03) D. U. została uznana winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. W dacie zdarzenia pojazd marki P. o nr rej. (...), objęty był ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy, zawartej z (...) S.A. w W..

A. S. (2) pozostawił dzieci - J. R., A. D.

i A. S. (1), którzy do daty wypadku mieszkali razem, tworzyli zgodną rodzinę, darzyli się wzajemnym szacunkiem i zaufaniem. A. S. (2) prowadził gospodarstwo rolne. Pomagali mu w tym członkowie rodziny, kuzynowie. Zmarły posiadał konia, którym obrabiał gospodarstwo. Zabezpieczał utrzymanie rodziny. Rodzina żyła zgodnie.

Od wypadku powodowie często odwiedzają grób ojca. Nadal spotykają się z dalszą rodziną na obiadach, po których wszyscy idą do kościoła i na cmentarz. Temat ojca pojawia się przy każdym spotkaniu, powodowie wspominają go. Po wypadku wszyscy byli załamani. Wypadek spowodowała siostra powodów. Relacje między nią a powodami były i są bardzo dobre. Wszyscy ją pocieszali, bo miała najcięższy okres w swoim życiu. Powodowie wybaczyli siostrze.

A. S. (2) był dobrym ojcem, miał dobre relacje z dziećmi, spędzali dużo czasu ze sobą, dzieci pomagały ojcu w polu. Zmarły wyplatał koszyki, miotły, dzieci siadały razem z nim, dokuczały mu, rozmawiali, żartowali. Po wypadku powodowie zamknęli się w sobie, brakowało im ojca. Żona zmarłego i jego dzieci korzystały z pomocy psychologa w poradni rejonowej w P.. Byli tam parę razy, przez 2 - 3 miesiące. Powodowie korzystali z pomocy psychologa szkolnego. Na dzień dzisiejszy powódki wyprowadziły się z domu rodzinnego, ale odwiedzają matkę. Powódka J. R. jest prawie codziennie.

J. R. w dacie zdarzenia miała 18 lat, była panną

i kontynuowała naukę w szkole. Była najstarszą córką A. S. (2). Po śmierci ojca opiekowała się wraz z siostrą - sprawczynią wypadku matką, poszkodowaną w tym samym wypadku, która wówczas przebywała w szpitalu. Powódka była bardzo związana ze zmarłym ojcem, wiedziała, iż w każdej sytuacji mogła liczyć na pomoc i wsparcie. Ojciec był dla niej autorytetem. Po wypadku musiała odnaleźć się w roli gospodyni domowej, opiekunki młodszego rodzeństwa, a ponadto wykonywać obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Wszystko to musiała łączyć

z nauką. J. R. po śmierci ojca, stała się osobą drażliwą i nerwową. Leczyła się w ośrodku zdrowia, pogorszyły się jej wyniki w nauce. W 2007 r. wyszła za mąż. Brakowało jej ojca w trakcie tej uroczystości.

W dacie śmierci A. S. (2) jego młodsza córka A. D. miała 15 lat. Podobnie jak siostra przeżywała śmierć ojca. A. D. musiała znacznie więcej, niż za życia ojca pomagać swojej matce i reszcie rodzeństwa w codziennych obowiązkach. Praca w gospodarstwie i obowiązki domowe nie pozwalały jej poświęcać tyle co wcześniej czasu na naukę i zabawę. A. D. była przywiązana do ojca. Wiedziała, że w każdej sytuacji mogła liczyć na jego wsparcie. Powódce wiele razy brakowało ojca, np. przy wyborze szkoły średniej, jak wychodziła w 2008 roku za mąż, czy jak urodziła dziecko. Powódka korzystała z pomocy szkolnego psychologa, obecnie nie leczy się.

W dacie wypadku rodziców A. S. (1) był najmłodszym

z rodzeństwa - miał 14 lat. Do chwili obecnej wspomina wypadek jako silne

i bolesne przeżycie psychiczne. Powód był bardzo zżyty z ojcem. Był jedynym synem zmarłego. Z jednej strony zmarły ojciec był dla powoda autorytetem

i wzorem do naśladowania, a z drugiej najlepszym przyjacielem. Syn zawsze liczył się ze zdaniem ojca, kierował się jego wskazówkami i radami. A. S. (1) chętnie pomagał ojcu w pracach związanych z gospodarstwem, razem jeździli do lasu czy na ryby. Od czasu wypadku, pogorszyły się jego wyniki w nauce. Jako jedyny mężczyzna w rodzinie obarczony został wykonywaniem prac i obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa. Starał się, by jego matka nie musiała najmować pracowników, ponieważ po śmierci A. S. (2), sytuacja finansowa jego rodziny uległa znacznemu pogorszeniu.

Pismem z dnia 1 lutego 2013 roku, odebranych przez stronę pozwaną w dniu 5 maja 2013 r., powodowie wezwali pozwanego zakład ubezpieczeń do zapłaty na ich rzecz stosownych kwot tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W odpowiedzi, w piśmie z dnia 27 lutego 2012 roku, pozwanego odmówił wypłaty na rzecz powodów powyższych świadczeń.

Powodowie otrzymali odszkodowanie z znaczne pogorszenie się ich sytuacji po śmierci ojca w kwotach po 35.000 zł. (2007 rok)

Powyższe ustalenia faktyczne skłoniły Sąd do uznania powództwa w odniesieniu do każdego z powodów za częściowo zasadne.

Sąd Okręgowy podniósł, że zasada odpowiedzialności pozwanego, jak i podstawa prawna roszczeń każdego z powodów są tożsame, a przy tym nie są kwestionowane przez stronę pozwaną. Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie bezpośredni sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Przepisy te określają odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Śmierć ojca powodów nastąpiła w dniu 14 listopada 2002 roku, przed wprowadzeniem art. 446 § 4k.c., wobec czego roszczenia powodów oparte są na podstawie 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Na dzień dzisiejszy utrwalony jest pogląd o zasadności roszczeń opartych na art.448 k.c. w związku ze śmiercią osoby bliskiej, na skutek zerwania więzi rodzinnych, skutkujących bólem i cierpieniem psychicznym, rodzącym poczucie krzywdy. Zatem przesłanką rodzącą odpowiedzialność jest naruszenie dobra osobistego, konkretyzowanego jako prawo do życia w pełnej rodzinie, prawo do zachowania więzi pomiędzy rodzicem a dzieckiem w oparciu o art. 24 § 1 k.c.

Jak ustalono, powodowie wraz ze zmarłym tworzyli zgodną, silnie związaną uczuciowo i emocjonalnie rodzinę. A. S. (2) prowadził gospodarstwo rolne, z którego utrzymywała się cała rodzina. Jego śmierć znacznie pogorszyła warunki bytowe powodów, którzy jeszcze byli niesamodzielnymi finansowo, uczyli się w szkołach. Śmierć A. S. (2) spowodowała konieczność przejęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego przez powodów, opieki nad matką, która doznała obrażeń w wypadku. Powyższe straty zostały zrekomensowane powodom przyznaniem odszkodowaniem za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci ojca. A. S. (2) stanowił dla rodziny emocjonalne oparcie, na które powodowie mogliby liczyć także w przyszłości. Z dokonanych ustaleń wynika, że śmierć ojca pozostawiła trwałe następstwa w psychice powodów, przełożyła się na obniżenie komfortu ich życia, odebrała im poczucie stabilizacji i miała negatywny wpływ na ich dalszą aktywność życiową. Zgromadzone dowody nie potwierdzają natomiast, że powodowie nadal przeżywają utratę ojca w sposób tak silny, że wyklucza to ich codzienne funkcjonowanie. Powódki założyły własne rodziny, w których funkcjonują, prowadzą domy, pracują zawodowo, mając stałą łączność z resztą rodziny. Powód na dzień dzisiejszy także funkcjonuje normalnie.

Biorąc pod uwagę, że przyznane odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji po śmierci ojca zawierało w sobie elementy zadośćuczynienia i mając na względzie wysokość otrzymanego przez każdego z powodów odszkodowania

sąd uznał, iż właściwymi kwotami z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci życia w pełnej rodzinie, będą kwoty po 40.000 zł.

Oceniając całokształt ustalonych okoliczności sprawy Sąd I instancji uznał, że kwoty te odpowiadają rzeczywistemu rozmiarowi doznaney przez powodów krzywdy, a przy tym nie są wygórowane na tle panujących stosunków majątkowych i społecznych.

O odsetkach ustawowych należnych powodom od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, mając na uwadze datę zgłoszenia szkody pozwanemu. Nie spełniając świadczeń we wnioskowanym terminie (przekraczającym ustawowe 30 dni od dnia zgłoszenia szkody), pozwany popadł w opóźnienie z dniem 8 marca 2013 r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało natomiast oddaleniu, jako nieuzasadnione.

Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego, a o obowiązku zwrotu kosztów sądowych, od których zwolnieni byli powodowie, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w zakresie pkt. 2 i 3, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- art. 231 k.p.c. poprzez zupełnie dowolne wywiedzenie - z przyznanego przez obie strony faktu otrzymania przez każdego z powodów odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci ojca w wysokości po 35.000 zł - faktu, że odszkodowanie to zawierało w sobie elementy zadośćuczynienia, a w konsekwencji niezasadne pomniejszenie zadośćuczynienia należnego powodom,

- art. 233 § k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i niewywiedzenie z zeznań powódki J. R. okoliczności wprost z niej wynikającej, tj. że powódka zrezygnowała z dalszej pomocy psychologa z uwagi na to, że ta forma terapii jej nie pomagała.

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 448 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia zadośćuczynienia pieniężnego", prowadzącą do ustalenia rażąco niskiego zadośćuczynienia za krzywdę powodów,

- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej" wobec przyjęcia, że może ono in abstracto zawierać elementy zadośćuczynienia.

W konsekwencji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów dodatkowo kwot po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty, ponad kwoty po 40.000 zł na rzecz każdego z powodów zasądzone wyrokiem sądu I instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego w I instancji według norm przepisanych, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w zakresie pkt. 1, 3 i 4, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powodom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi rodzinnych, szczególnych więzi emocjonalnych między członkami rodziny i to w kwocie nieodpowiedniej, rażąco wygórowanej;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na przyjęciu rażąco zawyżonej kwoty zadośćuczynienia w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji ustalenie na rzecz powodów rażąco wygórowanego zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zmianę postanowień o kosztach procesu zawartych w punktach 3 oraz 4 wyroku i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego, a także o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Powodowie w odpowiedzi na apelację strony pozwanej wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c., jako pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjął je za własne. Ustalenia faktyczne opierają się na wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego, obejmującego ustalenie okoliczności zdarzenia oraz następstw wypadku dla funkcjonowania rodziny powodów i ich samych. Okoliczności te należy uznać za niesporne, zwłaszcza w obliczu zarzutów apelacyjnych ubezpieczyciela, koncentrujących się de facto na naruszeniu prawa materialnego.

Jeśli chodzi o zarzut zawarty w apelacji powodów, dotyczący naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez dowolne wywiedzenie, że przyznane odszkodowanie zawierało w sobie elementy zadośćuczynienia, to zarzut ten może dotyczyć ustaleń faktycznych, a nie zastosowania prawa materialnego, a do tego de facto zarzut ten się sprowadza i zostanie omówiony poniżej. Natomiast motywy zrezygnowania przez jedną z powódek z terapii psychologicznej, przy ustalonych pozostałych okolicznościach jej funkcjonowania w przeszłości i obecnie - po założeniu własnej rodziny - są zupełnie marginalne i nie rzutują w żadnej mierze na trafność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej” i przyjęcie przez Sąd, że może ono in abstracto zawierać elementy zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. w judykaturze dotyczącej tego przepisu ostatecznie - po okresie niejednorodnych i zmiennych orzeczeń - przeważało stanowisko, że roszczenie oparte na art. 446 § 3 k.c. ma charakter mieszany, kompensujący nie tylko szkodę majątkową, ale także ściśle związany z nią uszczerbek niemajątkowy, wyrażający się w znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 88, z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, "Izba Cywilna" 2003, nr 6, s. 37, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ., z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ., z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, nie publ. i z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ.). Artykuł 446 § 3 k.c. nie był jednak stosowany - co należy podkreślić - jako podstawa do kompensowania samej tylko krzywdy, spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmowało te szkody spowodowane śmiercią osoby najbliższej, które nie podlegały wyrównaniu na podstawie innych przepisów, z tym że obok szkód wymiernych obejmowało także szkody niewymierne, nie dające się ściśle ustalić, mające charakter niemajątkowy (np. utrata polepszenia warunków życia w przyszłości, reakcja żałoby powodująca osłabienie dotychczasowej aktywności życiowej, nie przekładająca się wprost na szkodę majątkową). Nie może ująć uwadze, że powodowie, domagając się od ubezpieczyciela odszkodowania w roku 2007 powoływali się właśnie na tożsame okoliczności, wskazywane następnie w toku niniejszej sprawy. Nie można więc przyjąć, jak chce apelujący, że Sąd I instancji dokonał interpretacji powołanego przepisu całkowicie dowolnie, choć pociągnęło to dla powodów niekorzystne skutki w procesie.

Co do zarzutu naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. zawartego w apelacji strony pozwanej, która konsekwentnie w podobnych procesach broni stanowiska o braku możliwości udzielenia powodowi ochrony na podstawie przepisów chroniących dobra osobiste, Sąd Apelacyjny w tym składzie podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego, zaprezentowane w uchwale z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 (OSNC Nr (...), poz. 42, Legalis 254081), zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku. Uchwała ta zapoczątkowała kierunek orzecznictwa, który na dziś należy uznać za utrwalony.

Odwołując się do uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., podjętej w sprawie III CZP 93/12 (OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081) można wskazać, że obecny kształt przewidzianemu w art. 448 k.c. zadośćuczynieniu za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dobra osobistego nadała ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542), która weszła w życie z dniem 28 grudnia 1996 r. Znowelizowany art. 448 k.c. nie przesądził jednak wątpliwości, czy można na jego podstawie dochodzić zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. W kodeksie cywilnym nie było jeszcze odpowiednika art. 166 k.z., przewidującego możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego stosownej sumy pieniężnej, jako zadośćuczynienia za doznana przez nich krzywdę moralną. W art. 446 § 3 k.c. przewidziano natomiast jedynie możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego stosownego odszkodowania, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Odstępując od ujmowania krzywdy, jako cierpienia spowodowanego stratą osoby bliskiej, w nowszym orzecznictwie przyjęto koncepcję odrębnego dobra osobistego w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej, podlegającej ochronie na podstawie art. 23, 24 i 448 k.c. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone orzeczenia zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Sąd Najwyższy w żadnym z nich nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania zasady, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (nie publ.) Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie podziela zapatrywania, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za spowodowane śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym w dniu 26 grudnia 2006 r. naruszenie dobra osobistego ojca w postaci utraty relacji między ojcem a synem.

Z ugruntowanego orzecznictwa, obejmującego zarówno uchwały, jak i wyroki wydane w sprawach, w których bezpośrednio pozywano ubezpieczycieli, zobowiązanych do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecznictwa, dominującej także w orzecznictwie sądów powszechnych.

Z kolei w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., podjętej w sprawie III CZP 67/12 (OSNC 2013/4/45) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Z tego, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym jest wyznaczana zarówno co do zasady, jak i granic odpowiedzialnością ubezpieczonego, wynika, iż obowiązek ubezpieczonego zapłaty zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego na podstawie art. 448 k.c. zostaje przejęty przez ubezpieczyciela. Skuteczne odrzucenie tej tezy na rzecz poglądu, że w takim wypadku zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie pokrywa się z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego, musiałoby znajdować oparcie w konkretnej prawnej podstawie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), którego redakcja uległa zmianie, poczynając od dnia 11 lutego 2012 r. stanowił, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu "szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia" albo określone szkody w mieniu.

Świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe - i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie, w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę.

Jak wyjaśniono, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego.

Charakter chronionego w rozpatrywanej sprawie dobra osobistego był poddany także analizie Sądu Apelacyjnego w Łodzi m.in. w sprawach I ACa 63/13 (Baza LEX 1327565), I ACa 225/13 (nie publ.) i I ACa 227/13 (Baza LEX 1350383) , z których wynika, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wobec tego powodowie mogli skutecznie domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. Dobrem osobistym prawnie chronionym jest tutaj zaburzone funkcjonowanie rodziny, na skutek gwałtownego, niezawinionego przez powodów zerwania tej szczególnej więzi. Dodatkowo należy stwierdzić, że utrata członka rodziny dotknęła głowy rodziny, osoby stanowiącej autorytet dla wszystkich jej członków. Oceniając sprawę wg kryteriów obiektywnych można z całą stanowczością stwierdzić, że krzywda wywołana śmiercią ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów oraz rolę pełnioną w rodzinie. Sąd I instancji zasadnie zaakcentował, że w wyniku śmierci ojca powodowie doświadczyli silnego wstrząsu, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, smutku i skrzywdzenia. To wydarzenie, mimo znacznego upływu czasu, jest nadal żywe w ich pamięci. Powodowie kultywują pamięć po zmarłym ojcu. Cały czas odczuwają brak ojca, szczególnie podczas rodzinnych uroczystości, wspólnych obiadów i świąt.

Z drugiej jednak strony upływ czasu sprawił, że powodowie, zwłaszcza powódki funkcjonują we własnych rodzinach, mają dzieci, zajmują się ich wychowaniem, pracują zawodowo. W tym stanie rzeczy należy uznać, że zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie odpowiada rozmiarowi doznanej krzywdy, mimo ich twierdzeń o rażąco niskim jego poziomie.

Apelacja strony pozwanej, poza ogólnie sformułowanym zarzutem przyjęcia przez Sąd I instancji rażąco zawyżonego zadośćuczynienia w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie zawiera żadnego uzasadnienia i wskazania okoliczności, które mogłyby do takiego wniosku doprowadzić. Zarzut ten został w dodatku sformułowany w ramach zarzutów procesowych i nie może być potraktowany w takim kształcie za uzasadniony.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Sąd Apelacyjny zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.